

Mogę Ci zaśpiewać, ale musisz mi obiecać, że
Dasz mi siebie całą, nie na chwile, nie na sen
Dla mnie to za mało by powiedzieć „kocham Cie”
Nawet nie wiesz ile znaczą dla mnie słowa te
Chciałabyś mnie mieć, ale jestem ciągle sam
Niewidzialny cień, a myślę, że to ja
Gubię się w tym świecie gdzie nie widzę zmian
Nie kupię tych emocji za jebany hajs

Chciałbym kochać Cie, chciałbym z Tobą kochać się i dać Ci wiel
e ciepła
U mnie pada deszcz, chciałbym żeby padał deszcz w którym Ty będ
ziesz biegła
Przemoknijmy wręcz, do samego serca wręcz, by wypłynęła głębia
Wtedy dopiero zobaczę jaka tak naprawdę jesteś piękna

Chce nosić Cie na rękach
Nie topić się w diamentach
Niczego się nie lękać
Kiedy będziesz obok mnie
Daje słowo tego chcemy
Odnajdziemy prawdziwy sens
Ale teraz to nie my
Otchłań morza łez

Nie chce nic więcej, nie chce nic więcej, nieee
To dla mnie szczęście, to dla mnie szczęście jest
Nie pamiętam kiedy czułem to ostatni raz
Smutek ilustruje moją twarz
Wnieś do mojego życia szeroką paletę barw
I wtedy nimi się baw, nimi się baw
I wtedy nimi się baw, nimi się baw
I wtedy nimi się baw, nimi się baw
I wtedy nimi się baw, nimi się baw